

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. S.
przeciwko F. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 października 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt IV Pa .../16,

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Powódka żądała zasądzenia 6.000 zł tytułem odszkodowania za naruszające przepisy wypowiedzenie umowy o pracę.

Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka została zatrudniona przez M. S.A. na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1.09.2008 r. do 31.12.2015 r. na stanowisku sprzedawcy, w umowie przewidziano możliwość wcześniejszego jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Aneksiem z 14.11.2008 r. powódce zmieniono zakres obowiązków, powierzając jej obowiązki zastępcy kierownika sklepu M. w C.H. w Z.. W dniu 1.03.2011 r. strony zawarły porozumienie, na podstawie którego powódka została zatrudniona na stanowisku kierownika sklepu w C.H. T., A. za wynagrodzeniem 2.000 zł. Pismem z 15.04.2013 r. powódka wystąpiła do M. S.A. z wnioskiem o wypowiedzenie umowy

o pracę na mocy porozumienia stron z dniem 30.04.2013 r. Wcześniej uzyskała informacje od kierowniczk regionalnej, że są tworzone nowe spółki, natomiast nie miała wiedzy, które salony będą działały w ramach nowej działalności. Przed samodzielnym sporządzeniem wniosku w sprawie rozwiązania umowy powódka dzwoniła do kadr spółki, by uzyskać informację, na jaki okres zawarte będą umowy z nowym podmiotem. Poinformowano ją, że na taki sam, jak dotychczasowe. Powódka otrzymała świadectwo pracy potwierdzające jej okres zatrudnienia przez M. S.A. od 1.09.2008 r. do 30.04.2013 r. i rozwiązanie łączącego strony stosunku pracy na podstawie porozumienia stron. Okoliczności tej nie kwestionowała. W tym samym czasie podobne porozumienia zostały zawarte z innymi pracownikami M. S.A. zatrudnionymi wraz z powódką. Powódka jako kierownik sklepu zbierała od podwładnych oświadczenia i przesyłała je do M. S.A. W dniu 29.04.2013 r. powódka zawarła umowę o pracę z pozwaną spółką F. sp. z o.o. na czas określony do 31.12.2015 r. na stanowisku kierownika sklepu w C.H. za wynagrodzeniem 2.000 zł. W umowie przewidziano możliwość jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Warunki zatrudnienia powódki nie zmieniły się – nadal świadczyła pracę w sklepie M. w C.H. A. w Z. jako kierownik, otrzymując wynagrodzenie w dotychczasowej wysokości. Nie uległy też zmianie warunki zatrudnienia pozostałych osób zatrudnionych w tym sklepie. Korespondencja pracownicza wysyłana była i jest na adres M. S.A. w Ł. Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie sporne było to, czy zatrudnienie powódki przez pozwaną nastąpiło na skutek przejścia zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. Powódka twierdziła, że z pozwaną łączyła ją umowa o pracę na czas nieokreślony, a wobec siedmioletniego stażu pracy pracodawcę obowiązywał trzymiesięczny okres wypowiedzenia. W ocenie Sądu do zatrudnienia powódki przez pozwaną spółkę doszło w warunkach określonych w art. 23¹ k.p. Świadczą o tym następujące okoliczności: (-) powódka, pomimo formalnego rozwiązania umowy o pracę z M. S.A., pracowała w tym samym miejscu pracy, z tym samym zakresem obowiązków; (-) warunki zatrudnienia pozostałych pracowników nie uległy zmianie; (-) proces zawierania umów został zorganizowany przez pozwaną i M. S.A., a pracownikom nie pozostawiono możliwości wyboru podmiotu na rzecz, którego będą świadczyć pracę; (-) podstawowa działalność M. S.A. polegająca na sprzedaży odzieży

została przejęta przez pozwaną wraz z pracownikami. Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczność, iż doszło do przejścia zakładu pracy, nie mogła skutkować uwzględnieniem żądania powódki, wobec bezspornego ustalenia, że zarówno umowa o pracę łącząca powódkę z M. S.A. oraz z pozwaną były umowami na czas określony zawartymi do 31.12.2015 r. Pozwana mogła więc rozwiązać tę umowę z zachowaniem tegoż okresu, a jednocześnie nie miała obowiązku wskazania przyczyny. Tym samym, w ocenie Sądu, twierdzenia powódki, że wypowiedzenie była wadliwe z uwagi na brak wskazania przyczyny okazały się bezzasadne. Sąd podkreślił, że pozew nie zawierał żadnych twierdzeń odnośnie tego, że umowa była umową na czas nieokreślony z uwagi na czas, na jaki została zawarta (ponad 7 lat). W tym zakresie nie wykazano żadnej aktywności dowodowej. Brak było zatem podstaw do ustalenia, że umowa łącząca strony przekształciła się w umowę na czas nieokreślony właśnie z tego powodu. Sąd wskazał, że obowiązujące przepisy nie przewidują żadnych terminów ograniczających możliwość zawierania umów na czas określony, a w oparciu o orzecznictwo Sądu Najwyższego nie można było przyjąć założenia, że termin określony w umowie łączącej powódkę z M. S.A. był nadmierny. Wobec braku twierdzeń i wniosków w tym przedmiocie, postępowanie dowodowe ograniczono jedynie do okoliczności związanych z przejściem zakładu pracy.

Wyrok Sądu Rejonowego powódka zaskarżyła w całości, zarzucając naruszenie art. 233 § 1, art. 227, art. 328 § 2 k.p.c., a także błędne ustalenie stanu faktycznego oraz nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie oceny, czy umowa o pracę łącząca powódkę z pozwanym z uwagi na okres jej obowiązywania (ponad 7 lat) została zawarta w celu obejścia przepisów prawa pracy i w rzeczywistości była umową na czas nieokreślony. Ponadto zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 25 § 1, art. 33, art. 30 § 4, art. 36 § 1 pkt 3, art. 8 k.p., art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 45 § 1 w zw. z art. 47 k.p.

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z 23 marca 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd pierwszej instancji w niedostateczny sposób zebrał niezbędny w sprawie materiał dowodowy, a ten, który zgromadził, ocenił bez jego wszechstronnego rozważania, naruszając zasadę swobodnej oceny dowodów.

Ponadto, w szczególności naruszył przepisy prawa materialnego przez błędną ich wykładnię, a także nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sporu, co powoduje, że nie rozpoznano istoty sprawy. Sąd stwierdził, że kwestią sporną i wymagającą szczegółowego wyjaśnienia i omówienia przez Sąd pierwszej instancji, ze wskazaniem podstaw prawnych i faktycznych, była okoliczność czy doszło do przejęcia części zakładu M. S.A. przez pozwaną w rozumieniu art. 23¹ k.p., a w dalszej części – przy pozytywnym ustaleniu – z jaką datą nastąpiło przejęcie zakładu i czy na dzień przejścia części zakładu pracy powódka była jeszcze pracownikiem M. S.A., czy doszło również do przejęcia powódki, a w konsekwencji, czy uznanie przez pozwaną, iż strony przez ponad 7 lat mogły być związane umową o pracę zawartą na czas określony, nie było nadużyciem prawa. Sąd Okręgowy stwierdził, że ostatnia okoliczność winna być zbadana przez Sąd pierwszej instancji z urzędu. Wskazał, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji jest rozważenie czy zawierane przez strony umowy o pracę na czas określony, z uwagi na społeczno-gospodarcze przeznaczenie takich umów, wypełniają przesłanki zawarcia takich umów, a w konsekwencji czy nie ma zastosowania art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nakazujący uznanie za nieważną klauzulę terminu zastrzeżoną w umowie o pracę. W przypadku takiego ustalenia Sąd winien był przyjąć, iż strony związane były umową o pracę na czas nieokreślony, a w konsekwencji rozważyć zasadność żądania zasądzenia odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę. Sąd tym bardziej winien był rozważyć omawianą kwestię, ponieważ powódka domagając się trzymiesięcznego wynagrodzenia tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, w istocie zgłosiła taki zarzut. W ocenie Sądu Okręgowego podstawowym zagadnieniem w tej sprawie jest kwestia prawidłowego ustalenia czy doszło do przejęcia części zakładu pracy. Sąd pierwszej instancji, tymczasem, bez szczegółowego wskazania, na jakiej podstawie przyjął, że doszło do przejęcia, takie założenie poczynił, nie wskazując jednak z jaką datą i jaka część zakładu została przejęta. Sąd Rejonowy, w ramach ponownego rozpoznania sprawy, powinien zatem ustalić kiedy i jaka dokładnie część zakładu M. S.A. została przejęta przez pozwaną (jakie składniki majątkowe, zadania, funkcje), w szczególności, czyj jest lokal, w którym działał i nadal działa sklep, czyj towar.

Kategoryczne pełne ustalenie, że doszło do przejęcia przez pozwaną części (jakiej) M. S.A. i z jaką datą to nastąpiło, pozwoli w dalszej kolejności na ustalenie, jaki w istocie był charakter łączącej strony umowy o pracę – czy była ona umową terminową, czy też umową zawartą na czas nieokreślony. Uchylając wyrok, Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien ponownie przesłuchać strony, ewentualnie przeprowadzić inne dowody zawnioskowane przez strony, bądź których konieczność przeprowadzenia dostrzeże z urzędu i po dokonaniu przedmiotowych ustaleń dokonać ponownie oceny całości materiału dowodowego.

Wyrok Sądu Okręgowego pozwana spółka zaskarżyła w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest:

(-) art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż w sprawie zachodzą podstawy do uchylenia wyroku zarówno z uwagi na nieprzeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w całości, jak i nierozpoznanie przez ten Sąd istoty sprawy w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w pełnym zakresie wnioskowanym przez strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, przy jednoczesnym rozpoznaniu istoty sprawy;

(-) art. 382 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie niewydanie przez Sąd drugiej instancji merytorycznego orzeczenia w oparciu o zebrany w sprawie kompletny materiał dowodowy, który stwarzał temu Sądowi podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania wywołanego wniesieniem zażalenia.

W odpowiedzi na zażalenie, powódka wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd odwoławczy prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienie SN z 25 stycznia 2013 r., I PZ 28/12, LEX nr 1555066).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., na który powołał się Sąd Okręgowy uchylając wyrok Sądu Rejonowego, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Nierozpoznanie istoty sprawy występuje wówczas, gdy sąd pierwszej instancji poprzestał na błędnym przyjęciu istnienia przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania w ogóle materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo na całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (przykładowo wyroki SN z 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; z 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; czy z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Należy w tym miejscu podkreślić, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma obowiązek z urzędu jeszcze raz dokonać subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego. Z perspektywy celu postępowania apelacyjnego niedostateczne rozważenie prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie przez sąd pierwszej instancji nie może być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy (por. postanowienie SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, LEX nr 1231340). Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie zachodzi również wtedy, gdy niedokładności postępowania sprowadzają się do tego, że sąd

pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (por. wyrok SN z 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251). Ponadto, nierozpoznanie istoty sprawy nie może polegać na wadliwym ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia będącego następstwem zaniechania prowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w części, uchybień związanych z przeprowadzeniem tego postępowania bądź oceny dowodów; dopuszczenie do pośredniej oceny prawidłowości postępowania dowodowego poprzez pierwszą przesłankę kasatoryjną, tj. nierozpoznanie istoty sprawy, zagraża bowiem obejściem kolejnej, wyznaczonej koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a nie w części (por. postanowienie SN z 9 sierpnia 2016 r., II CZ 86/16, LEX nr 2114485).

Jeżeli chodzi o drugą przesłankę wymienioną w art. 386 § 4 k.p.c. (konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości), to z jednoznacznego brzmienia tego przepisu wynika, że podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji nie może stanowić potrzeba nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego (por. postanowienie SN z 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545). Usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w postępowaniu drugoinstancyjnym, a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym, z ograniczeniami wynikającymi z art. 381 k.p.c. lub przepisów szczególnych (prekluzja procesowa) - por. postanowienie SN z 9 sierpnia 2016 r., II CZ 86/16, LEX nr 2114485).

Uwzględniając treść art. 386 § 4 k.p.c. oraz utrwaloną w judykaturze wykładnię tego przepisu, zdaniem Sądu Najwyższego w tej sprawie nie zachodziła podstawa do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego. Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Wniosek taki wynika z analizy żądań i twierdzeń powódki, przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz przyczyn oddalenia powództwa przez ten Sąd. W ocenie Sądu Najwyższego, nie wystąpiła również konieczność przeprowadzania postępowania dowodowego w całości. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka

stała się pracownikiem pozwanej w wyniku przejścia zakładu pracy, a także, że umowa o pracę łącząca powódkę z M. S.A. jak i pozwaną była umową na czas określony zawartą do 31 grudnia 2015 r. z możliwością jej wypowiedzenia za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. Ustalił również, że pozew nie zawierał żadnych twierdzeń odnośnie tego, że umowa ta była umową na czas nieokreślony z uwagi na okres jej zawarcia, oraz że w tym zakresie nie zostały podniesione żadne twierdzenia ani nie wykazano żadnej aktywności dowodowej. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiał dowodowy był niedostateczny, ocena zgromadzonego materiału dowodowego dowolna i niewszechstronna, a Sąd pierwszej instancji powinien z urzędu rozważyć nadużycie prawa poprzez zawarcie umowy o pracę na czas określony 7 lat z dopuszczalnością jej wypowiedzenia za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. Wskazane przez Sąd Okręgowy nieprawidłowości rozważane łącznie jak i każda z osoba nie uzasadniają jednak twierdzenia o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., Sądowi Okręgowemu.